

Historia, literatura i teologia Nowego Testamentu

Sesja 21: Dzieje Apostolskie 2 i języki oraz pierwsza podróż misyjna

Dr Ted Hildebrandt

A. Wprowadzenie [00:25-00:57]

A: Połącz AD; 00:00-12:53; Dzieje Apostolskie 2 Pięćdziesiątnica – 3 znaki

Witamy ponownie . Omawialiśmy Dzieje Apostolskie i zaczęliśmy od wczesnego kościoła i modlitwy oraz porządku wczesnego kościoła z apostołami, diakonami, starszymi i wczesnymi prorokami w kościele. Rozmawialiśmy o celu Dziejów Apostolskich z Łukaszem, pisząc w katechezie i niepełnej historii całego kościoła, ponieważ w rzeczywistości koncentruje się na Piotrze w pierwszej części, a następnie na Pawle w drugiej części, a w szczególności na podróżach misyjnych apostoła Pawła, które omówimy dzisiaj.

B. Opisowe i normatywne w Dziejach Apostolskich [00:57-3:07]

I tak w pewnym sensie zbliżamy się do Dziejów Apostolskich jako do dokumentu historycznego, który należy traktować jako przejście od dokumentu historycznego z tamtych czasów do teraźniejszości i jak dokonać tego przejścia, skoro istnieją zasady takie jak: nie zabijaj, nie kradnij i nie pożądaj. Te przepisy przechodzą i są uniwersalne, a są to wydarzenia normatywne dla całej ludzkości, na wszystkie czasy. Ale w dokumencie historycznym, który masz, jak w Starym Testamencie, masz takie rzeczy jak Mojżesz przechodzący przez Morze Czerwone i rozdzielające się wody. To wydarzyło się raz, a Bóg działał w bardzo potężny sposób, ale nie spodziewamy się, że dotrzemy do wody i rozdzieli się ona dla nas. To była jednorazowa rzecz. W Dziejach Apostolskich 1 jest powiedziane: „pozostańcie w Jerozolimie, aż Duch Święty zstąpi na was”. To nie dla nas. Mam na myśli, że nie powinniśmy wszyscy iść – chciałbym, żebyśmy wszyscy mogli pójść do Jerozolimy – i czekać w Jerozolimie, aż Duch Święty zstąpi na nas. To

zostało zrobione w szczególności w tym jednym, to było jednorazowe wydarzenie, które miało miejsce raz w historii i nie ma być uniwersalne ani znormalizowane w historii. I tak wiele z historii jest opisowe, a nie normatywne. „Powinienem” i „powinienem” są normatywne. Więc masz takie rzeczy normatywne, jak „nie zabijaj” lub „szerz ewangelię całemu światu, chrzcząc ich w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”. To jest coś, co kościół — to jest wielkie zlecenie kościoła — ma to być zrobione przez kościół. Więc to jest normatywne, to jest to, co wszyscy powinniśmy lub powinniśmy zrobić. To jest normatywne. Podczas gdy wydarzenia opisowe byłyby rzeczami takimi jak Jezus chodzący po wodzie. Nie spodziewam się chodzić po wodzie, a to jest bardziej opisowe, opisujące to, co się wydarzyło. Ale to, co wydarzyło się w historii, było czymś jednorazowym. To, co wydarzyło się tam i wtedy, nie ma być uniwersalne.

Tak więc w Dziejach Apostolskich pojawia się pytanie, co jest normatywne, co jest zasadą, co powinno być zrobione i nakazowe dla nas wszystkich w porównaniu z tym, co jest opisowe. Szczególnie w dyskusji, którą będziemy dziś prowadzić na temat mówienia językami. Teraz przyjrzymy się Dziejom Apostolskim 2.

C. Kościoły zielonoświątkowe i różne interpretacje [3:07-6:13]

Rozmawialiśmy trochę o tym, jak to wszystko skonfigurować, mając pewne tło. Moje pierwsze doświadczenia z mówieniem językami miały miejsce w latach 70., tuż po wojnie secesyjnej, więc dzisiaj chciałbym to przepracować i po prostu trochę przejrzeć. Mieliśmy dyskusję na temat tła niektórych rzeczy. Na jakiej podstawie oceniam, czy coś pochodzi od Boga, czy nie? Miałem wszystkie te dzieci w tym pokoju i wszystkie robiły różne rzeczy. Skąd mam wiedzieć, czy to pochodzi od Boga, czy od nich samych, czy od jakiejś złej rzeczy? Co się tam działo? Czy doświadczenie zawsze jest najlepszym przewodnikiem przy podejmowaniu decyzji? I mówisz: „Cóż, doświadczyłem tego”. Cóż, masz wszelkiego rodzaju doświadczenia; nie jestem pewien, czy doświadczenie jest

naszym najlepszym przewodnikiem. Biblia jest jedynym sędzią duchowego doświadczenia, więc Biblia jest tym, co wiemy, że Pismo Święte mówi od Boga. Nie opieramy się na naszych własnych osobistych doświadczeniach, ponieważ nasze doświadczenia mogą być wymyślone w naszej głowie. Pismo Święte jest jednak słowem Boga, więc opieramy się na tym. Czy Dzieje Apostolskie 2 są normatywne dla wszystkich czasów? Czy tak powinno być dla wszystkich chrześcijan, w każdym czasie? Co wydarzyło się w Dziejach Apostolskich 2? Przejdźmy jeszcze przez chwilę.

Dzieje Apostolskie 2 to wielki rozdział o Pięćdziesiątnicy. Właściwie istnieją całe kościoły zwane kościołami zielonoświątkowymi i wykonały one wielką pracę dla sprawy Chrystusa. I masz inne kościoły, na przykład, bardziej mennonickie kościoły, które przyjmą Kazanie na Górze. I tak różne kościoły skupiają się na różnych częściach Biblii i to staje się ich celem. I tak, jak kościół mennonicki, Kazanie na Górze, Kazanie na Górze, Kazanie na Górze. Wtedy wiesz, że rzeczy, które są sprzeczne z Kazaniem na Górze, zawsze interpretują w świetle Kazania na Górze. Więc często są bardzo pacyfistyczni. Dodajesz do nich więcej fragmentów, nie radzą sobie z nimi zbyt dobrze. Jak wszystko jest widziane przez okulary Kazania na Górze, nadstawiając drugi policzek i tego typu rzeczy.

Kościoły zielonoświątkowe będą podkreślać Dzieje Apostolskie 2. Oczywiście kościoły prezbiteriańskie reformowane będą podkreślać Rzymian 8, Rzymian 9, List do Galatów, List do Efezjan 1 i niektóre z tych fragmentów Pawła, w których są naprawdę mocni w kwestii predestynacji i wybrania. Więc zobaczą całą Biblię, przez Rzymian i List do Galatów. Więc kiedy natrafią na księgę taką jak Jakub, cóż, wtedy zobaczą Jakuba w świetle Galatów i Rzymian i niekoniecznie pozwolą, aby Jakub sam się bronił. Teraz rozumiem, że nie chcę robić sobie wrogów w tym wszystkim, ale to po prostu różne rodzaje podejść. Wspólnota chrześcijan mesjańskich może wziąć Stary Testament i podnieść poziom Starego Testamentu i zobaczyć o wiele więcej Jezusa pod względem jego bycia Żydem niż wiele normalnych kościołów - nie powinienem powiedzieć

normalnych - ale po prostu wiele innych kościołów nie podkreślałoby żydowskości Jezusa ze Starego Testamentu w szczególności. Więc kościoły zielonoświątkowe kładą nacisk na Dzieje Apostolskie 2 i to, co się tutaj dzieje. I wszyscy robimy takie rzeczy w ten czy inny sposób.

D. Kontekst Święta Paschy [6:13-9:32]

Opiszmy to. Tak więc, to dzieje się w Pięćdziesiątnicę. Jezus umarł w Paschę, a następnie zmartwychwstał trzy dni później. Następnie po zmartwychwstaniu ukazywał się ludziom przez około 40 dni, a następnie wstąpił. Tak więc masz zmartwychwstanie, kiedy Chrystus powraca z martwych. Następnie spotyka się z apostołami, z kilkoma kobietami, z dwiema osobami podróżującymi drogą do Emaus. Ukazuje się 500 osobom naraz, a także 12 osobom, apostołom naraz. Później ukazuje się również apostołowi Pawłowi na drodze do Damaszku. Tak więc masz 500 osób widzących Jezusa, 12 osób, a następnie 2 osoby, w różnych kontekstach, nie wszyscy w tym samym otoczeniu. Jedna jest na drodze do Damaszku, para w Galilei łowi ryby i pojawia się tam. Tak więc geografia jest zupełnie inna, podobnie jak różnorodność ludzi, którzy widzą Jezusa. Jezus zmartwychwstał. To jest historyczne; przyjmujemy za fundamentalne, że to rzeczywiście wydarzyło się w historii, nie tylko w teologii, ale że to rzeczywiście wydarzyło się w historii i zostało potwierdzone przez 500 osób, 12 osób, 2 osoby, kobiety itd. itd. wielokrotnie. Więc to jest Jezus zmartwychwstały.

Następnie ukazuje się przez 40 dni, a następnie wstępuje; to nazywa się wniebowstąpieniem, kiedy Jezus wraca do nieba, aby zasiąść po prawicy Ojca. Następnie około dziesięciu dni po tym następuje to, co nazywa się Pięćdziesiątnicą. *Penta* oznacza 5, tak jak pentagon jest figurą pięciokątną. Pięćdziesiątnica następuje 50 dni po Paschy. Zwykle Pascha jest wiosną, wtedy obchodzimy Wielkanoc z oczywistych powodów, Jezus faktycznie umarł tuż przed Paschą, a następnie zmartwychwstał tuż po Paschy. Więc Pascha i

Wielkanoc w pewien sposób się dla nas koordynują. Następnie 50 dni później następuje święto Pięćdziesiątnicy i są to — w żydowskich świętach wiosną, w żydowskim systemie świąt są wiosną i zwykle oznaczają żniwa pszenicy i jęczmienia wiosną. Są początkiem żniw, końcem żniw pszenicy i jęczmienia wiosną. Pozostałe trzy święta, które Żydzi obchodzą, przypadają jesienią, a te, które obchodzą i są powiązane ze Świętem Namiotów, Dniem Pojednania i Świętem Trąb, przypadają jesienią. Są one zgodne ze zbiorami winogron, oliwek i fig. To są inne rzeczy związane ze zbiorami, które robią. Owoce, winogrona, oliwki i figi są zbierane jesienią, a te święta są z tym powiązane.

Mamy więc trzy święta pielgrzymkowe, na które wszyscy ludzie udają się do Jerozolimy. Jednym z nich jest Pascha, drugim Pięćdziesiątnica; te dwa przypadają na wiosnę. Święto Namiotów lub Święto Szałasów lub Święto Sukkot, jak je nazywają, ponieważ musisz mieszkać w Sukce, małej konstrukcji przypominającej namiot, przez siedem dni, to jest jesienią. Wszyscy Żydzi mają przybyć do Jerozolimy na te trzy święta. Więc w Pięćdziesiątnicę jest to jedno z tych świąt pielgrzymkowych, podczas których Żydzi z całego świata będą pielgrzymować do Jerozolimy na święto Pięćdziesiątnicy. Więc będą tam ludzie z całego świata, w tym czasie.

E. Trzy znaki Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę [9:32-12:53]

A co właściwie się dzieje? W tym święcie Pięćdziesiątnicy mają miejsce trzy znaki i trzy znaki, które mają miejsce w koordynacji z mówieniem językami. „Kiedy więc nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy razem na jednym miejscu”. Pierwszy znak: „nagle rozległ się z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym siedzieli”. Więc pierwszym znakiem był ten potężny wiatr, który wszedł i napełnił cały dom. To jest pierwszy znak. Drugi znak: „ujrzeli coś, co przypominało języki ognia, które się rozdzieliły i spoczęły na każdym z nich”. Więc teraz masz apostołów z tymi językami ognia na sobie, więc wiatr wiał, ogień był na nich „i wszyscy zostali napełnieni Duchem

Świętym i zaczęli mówić innymi językami”. Teraz greckie słowo na języki to *glossa*, co daje nam podstawę tego, co nazywa się „glosolalią”. Glosolalia to to, co nazywają mówieniem językami. Istnieją różne przejawy tego, ale glosolalia to mówienie językami. Właściwie glosolalia to angielski termin, ale opiera się na greckim słowie oznaczającym „język” lub „język”. Greckie słowo oznaczające język i słowo oznaczające język to to samo słowo. Więc język i język to to samo słowo, ta *glossa*. I tak jest powiedziane: „mówili innymi językami lub w innych językach, tak jak Duch im pozwalał. A byli tam przebywający bogobojni Żydzi ze wszystkich narodów pod niebem, a potem, gdy usłyszeli ten dźwięk, tłum się zebrał”. Więc masz apostołów, ale teraz jest tłum, „zeszli się w oszołomieniu, ponieważ każdy słyszał, jak mówili w jego własnym języku”. Więc jest zebrany tłum, są z całego świata, więc są dialekty, którymi mówi się w Turcji i Grecji i różnych miejscach. Ci Żydzi z diaspory, którzy byli rozproszeni, przybywają do Jerozolimy i nagle słyszą ich mówiących w ich ojczystym języku, w którym dorastali w tym obcym kraju. W rzeczywistości wymienia język, „byli całkowicie zdumieni i pytali: 'Czyż ci wszyscy ludzie, którzy mówią, nie są Galilejczykami?'” Galilejczycy to tak, jakby powiedzieć, że są zacofanymi wieśniakami. Jak ci wieśniacy z Hicksville znają mój język, skoro nigdy nie byli poza obszarem Jerozolimy w Galilei w Palestynie? Jak mogliby znać mój język? „Jak to możliwe, że każdy z nas słyszy ich w swoim ojczystym języku?” Ponownie, nacisk na to, że słyszymy ich w naszym ojczystym języku, a oni rozumieją, co jest powiedziane, ponieważ słyszą to w swoich ojczystych językach. „Partowie, Medowie, Elamici, mieszkańcy Mezopotamii, Judei, Kapadocji, Pontu i Azji [Azji, to prowincja w Turcji, nie Azji, jak Chiny], Frygii, Pamfilii, Egiptu i części Libii, przybysze z Rzymu, zarówno Żydzi, jak i konwertyci, z Krety i Arabowie. Słyszymy, jak opowiadają o cudach Boga w naszym własnym języku [lub, naszym własnym języku]. Zdumieni i zdezorientowani pytali, co to znaczy? Niektórzy z nich żartowali i mówili: „Wypili za dużo wina”.

F. Pierwsze myśli tłumów i jednoczące dzieło Ducha [12:53-15:10]

B: Połącz FG; 12:53-20:39; Dzieło Ducha, Dzieje Apostolskie 2

Dlaczego ktoś miałby wygłaszać takie komentarze? Czy możliwe jest, że osoba, która wypila za dużo wina, wraca do swojego ojczystego języka? Więc kiedy ktoś jest pijany, założmy, że jesteś z — założmy, że jesteś z Ameryki, jesteś we Francji i wypiles za dużo, a będąc we Francji mówisz trochę po *parlez ty francais* i rozmawiasz z nimi po francusku, ale nagle, gdy rozmawiasz z nimi coraz więcej, upijasz się, gdy się upijasz, wracasz do swojego ojczystego języka, czyli angielskiego. Więc ludzie mówili, że może ci faceci są po prostu pijani i papugują język lub po prostu wracają do swojego ojczystego języka i takie rzeczy i nie mówią po grecku ani po aramejsku, które byłyby bardziej uniwersalnym językiem dla Żydów w tamtym czasie.

Tak więc to są trzy znaki Ducha Świętego Pięćdziesiątnicy, a potem masz ten chrzest Ducha Świętego. Powinniśmy wspomnieć, że ten chrzest Ducha Świętego zstępuje na nich i to jest -- chcę przeczytać, czym jest chrzest Ducha Świętego, ponieważ jest to w rzeczywistości dość ważna rzecz. To tutaj znajdujemy odniesienie do chrztu Ducha Świętego w 1 Koryntian 12:13. Opisuje to, czym jest chrzest Ducha Świętego. 1 Koryntian 12:13. Mówi tak: "albowiem wszyscy jesteśmy ochrzczeni jednym Duchem, w jedno ciało". Chrzest Ducha Świętego to dzieło, przez które Duch wiąże Żydów i pogan w jedno ciało -- czy to Żydów, czy Greków, niewolników czy wolnych -- wszyscy jesteśmy dani do picia jednego Ducha". Tak więc chrzest jest dziełem, w którym Duch łączy Żydów i pogan, niewolników i wolnych. Paweł mówi w Liście do Galatów 3:28: „nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy jesteśmy jednym w Chrystusie”. Wszyscy jesteśmy dani do picia jednemu Duchowi. Tak więc to jest chrzest Ducha Świętego, który wykonuje dzieło Ducha, które łączy Żydów i pogan w jeden kościół, jedną społeczność.

G. Możliwy problem z mówieniem językami [15:10-20:39]

Więc teraz myślę, że czasami jest problem, myślę, że z niektórymi językami, z którymi się spotkałem, kiedy osoba, która mówi językami, postrzega to jako sposób na osiągnięcie wyższego poziomu duchowości. Jeśli nie mówisz językami, jesteś w pewnym sensie na dole drabiny duchowości. Musisz być bardzo ostrożny. Judasz, nawiasem mówiąc, czynił cuda w imię Chrystusa. W Ewangelii Mateusza 10, Jezus wysłał Dwunastu. Judasz jest jednym z nich i chodzą od miasta do miasta jako kaznodzieje czyniący cuda. Judasz był jednym z nich. Więc osoba, która czyni cud znaku w imię Chrystusa, niekoniecznie oznacza, że ta osoba jest całkowicie dobra, ponieważ Judasz, oczywiście, zdradził Chrystusa. Więc musisz uważać na kogoś, jeśli mówi, że mówi językami, to nagle staje się duchowym gigantem. Masz więc osobę, która знаła Chrystusa przez całe swoje życie, chodziła z Chrystusem, znała Chrystusa i tak dalej, a ta osoba, która zna Chrystusa od trzech tygodni, mówi językami i nagle staje się większym duchowym gigantem niż ta osoba, która znała Chrystusa i chodziła z Chrystusem przez pięćdziesiąt lat. Więc musisz uważać na tę natychmiastową duchowość, nie ma jednego znaku, który oznaczałby moją duchowość. Musisz być naprawdę ostrożny, to jest naprawdę niebezpieczne, ponieważ to, co robi, to zamiast tego, że Duch łączy nas w jedno — masz takie rzeczy, jak jeden z moich przyjaciół studentów w tym semestrze powiedział mi o tym kościele jedności, gdzie ten kościół jedności mówi, że musisz mówić językami, albo nie jesteś chrześcijaninem. Musisz mówić językami, albo nie jesteś chrześcijaninem. To jest problem.

Widzisz, niektórzy z największych świętych, których znamy, nigdy nie mówili językami, więc to staje się prawdziwym, prawdziwym problemem. Pozwólcie, że wymienię kilka z tych osób. Nie jestem pewien, czy wrócimy do tego w notatkach, czy nie, ale to bardzo interesujące. Nie ma żadnego zapisu o Marcinie Lutrze mówiącym językami. Marcin Luter, wielki reformator, wielki protestant, cały ruch tam; Charles Spurgeon, jeden z największych kaznodziejów baptystycznych wszech czasów, nigdy nie mówił językami; John Wesley, o ile

wiemy, nigdy nie mówił językami; Billy Graham, o ile wiemy, Billy Graham, wielki ewangelista XX wieku, nigdy nie mówił językami. A tak przy okazji, czy kiedykolwiek odnotowano, że Jezus mówił językami? Nigdy nie odnotowano, że Jezus mówił językami. Cóż, mówisz, Paweł mówi: „Mówię językami bardziej niż oni wszyscy”. Cóż, bardziej prawdopodobne jest, że Paweł znał więcej języków, ponieważ podróżował i spędził trzy lata w Efezie i dwa lata w Koryncie, gdzie mógł poznać dialekty z różnych miejsc. Więc musisz być ostrożny; niektórzy z największych świętych, jakich znamy, nigdy nie mówili językami. Więc bądź ostrożny.

Cel języków i zarzut pijaństwa, jak właśnie powiedzieliśmy, ludzie zmieniają języki, jeśli będą dwujęzyczni, gdy się upiją. Piotr mówi: „ci ludzie nie są pijani, jak przypuszczacie, ponieważ jest dopiero dziewiąta rano”. Jest na to za wcześnie. Więc Piotr odrzuca ten zarzut. Myślę, że jednym z czynników jest to, że musimy uznać, że nie ma jeszcze Nowego Testamentu. Księga Dziejów Apostolskich w Pięćdziesiątnicę, mówimy o śmierci Jezusa w 32, 33 r. n.e., nie ma Nowego Testamentu. Mateusza, Marka, Łukasza, Jana, żadna z tych ksiąg nie została jeszcze napisana. Księga Dziejów Apostolskich nie zostałaby napisana przed co najmniej 60 r. n.e., w połowie lat 60., 64, 65 lub coś w tym stylu. Wszystkie listy Pawła zostaną napisane co najmniej 10, 15 lat wcześniej, niż Paweł zacznie pisać. Więc nie ma Nowego Testamentu. Praca Ducha w tym komunikowaniu się z Bogiem, w tym objawieniu Boga, dokonuje się poprzez Ducha, ponieważ w tym momencie nie ma jeszcze Nowego Testamentu, a myślę, że to jest tego częścią.

Ale uważaj na drugi rodzaj idei błogosławieństwa. „Mam Chrystusa; jestem chrześcijaninem. Ale nie mam wszystkiego”. Dlatego istnieje drugi poziom duchowości i kiedy mówisz językami, automatycznie przechodzisz na ten drugi poziom duchowości. Kiedy przyjmujesz Chrystusa, przyjmujesz ducha Chrystusa. Uważaj na tego typu rzeczy, ta natychmiastowa idea duchowości jest moim zdaniem bardzo niebezpieczna. Pasuje bardzo dobrze do naszej kultury, nawiasem mówiąc, ponieważ jesteśmy kulturą mikrofalową, chcemy rzeczy teraz. Chcemy

być dojrzałi teraz, nie chcemy czekać w naszej dojrzałości i wieku na mądrość — chcemy jej natychmiast. Chcemy zewnętrznych znaków, które potwierdzą nasz status, a to, co mówię, to to, że Judasz miał również wiele potwierdzających znaków. Więc nigdzie w Piśmie Świętym nie naucza się, aby szukać daru języków, nie naucza się tego w ten sposób i oto ten komentarz na temat Chrystusa, Wesleya, Spurgeona i Lutra, i wierzę, że Augustyna, świętego Augustyna, którego można umieścić w tej kategorii, wszystkich, którzy nigdy nie mówili językami. To są dość ważne osoby, nie sądzę, że chcesz ich zignorować jako duchowych karłów, ponieważ nigdy nie mówili językami, więc bądź ostrożny z tym argumentem. Celem mówienia językami w Dziejach Apostolskich 2 było przekazanie, że Chrystus zmartwychwstał, a Duch zstąpił i że Duch zasadniczo był na tych ludziach.

H. Zstąpienie Ducha na Samarytan [20:39-27:39]

C: Połącz HI; 20:39-30:17; Języki poza Dziejami Apostolskimi 2 w Dziejach Apostolskich

Więc , inne grupy, co chcę zrobić dalej, to powiedzieć, że w Pięćdziesiątnicę Duch zstępuje na Żydów, którzy są zebrani z całego świata, a Duch zstępuje na nich i mówią językami jako znak dla tych innych ludzi, że rzeczywiście Duch zstąpił na nich, że Chrystus zmartwychwstał, a Duch zstąpił na nich i Chrystus wstąpił. Ale spójrzmy na inne miejsca, gdzie dzieje się to samo. Zobaczmy tutaj coś dość interesującego od niektórych ludzi w Dziejach Apostolskich.

Więc jeśli zejdziemy niżej i przejdziemy do następnego fragmentu, rozdział 8, werseł 17 i pozwólcie mi popracować nad niektórymi z tych rzeczy w rozdziale 8, wersecie 17. Piotr i Jan idą do Samarytan. Teraz pamiętacie kontrast między Żydami a Samarytanami i całą wrogość między tymi dwiema kulturami i tymi dwoma zjawiskami religijnymi. Pamiętacie nawet Jezusa i kobietę przy studni, wiecie, „my czcimy Boga na tej górze, wy czcicie Boga w Jerozolimie”. I Jezus

musi wchodzić w interakcję z tą kobietą, która jest Samarytanką, która jest dość oschła wobec Jezusa w kwestii żydowskiego sposobu robienia rzeczy. Więc to, co mamy w rozdziale 8, wersecie 17 Dziejów Apostolskich, mówi: „Wtedy Piotr i Jan włożyli na nich ręce i otrzymali Ducha Świętego”, i zrozumcie to: „Piotr i Jan włożyli na nich ręce”, Piotr i Jan są reprezentatywnymi przywódcami kościoła. Zauważcie, że Piotr i Jan spędzają razem czas, ci dwaj faceci wydają się podróżować razem i wydają się być kumplami i rybakami razem na Morzu Galilejskim. Jezus nazwał Piotra i Jana synem Zebedeusza i obaj byli tam rybakami. Mieli więc wiele wspólnego i dużo podróżowali razem. Piotr, Jakub i Jan byli tą trójką, którą Jezus pozwalał zajmować aż do przemienienia, do zmarłej dziewczyny, w szczególnych miejscach w Getsemani. Jakub umiera wcześniej; Piotr i Jan spędzają razem czas. Widzimy więc, że Piotr i Jan kładą ręce na Samarytanach i Duch zstępuje na nich ; otrzymują Ducha Świętego. Teraz, w Dziejach Apostolskich 8 nie jest powiedziane, że mówili językami, ale zasugerowałbym, że mówili językami, ponieważ chcesz, aby wydarzyło się to samo, co wydarzyło się w Pięćdziesiątnicę, tak samo jak Żydzi. Dlatego Żydzi nie mogliby powiedzieć: „Cóż, otrzymaliśmy Ducha i słyszeliśmy mówienie językami. Ale Samarytanie, oni po prostu otrzymali Ducha Świętego i nie mówili językami, więc nie są tak dobrzy jak my”. Wtedy powinno pojawić się to napięcie. Więc to, co sugeruję, to to, że nie mówi nam, że mówili językami, ale myślę, że to coś, co możemy założyć, że otrzymali Ducha Świętego i manifestują te same dary, co Żydzi, więc jest to równe - Steven. I tak teraz Samarytanie - i możesz zobaczyć, co się dzieje. Żydzi są zespoleni z kościołem. Teraz Samarytanie, w Dziejach Apostolskich 8:17, otrzymali Ducha Świętego. Duch buduje swój kościół. Najpierw Żydzi, a potem Samarytanie w Dziejach Apostolskich 8:17.

Następny fragment, który wspomina o zstąpieniu ducha na grupę, znajduje się w Dziejach Apostolskich 10:44 u Korneliusza. Pamiętaj, że Korneliusz był jednym z pierwszych pogan, którzy przyjęli Chrystusa. A teraz masz poganina przyjmującego Chrystusa. Pytanie było w Księdze Galatów i gdzie indziej: czy

poganie musieli najpierw stać się Żydami, aby stać się chrześcijanami? Widzisz, Żydzi przeszli z judaizmu do chrześcijaństwa. Czy poganie musieli najpierw stać się Żydami, to znaczy, czy musieli zostać obrzezani, a następnie zostać chrześcijanami? W Księdze Galatów, a właściwie, jak przyjrzymy się za chwilę, Sobór Jerozolimski w 50 r. n.e. powiedział: „Nie, nie, poganie nie muszą zostać obrzezani. Poganie mogą zostać chrześcijanami, nie stając się najpierw Żydami”. To był ważny ruch. Korneliusz był przykładem, którego Bóg użył, Korneliusza i zasadniczo dał Piotrowi wizję zstępującego jedzenia. Piotr mówi: „Hej, nigdy nie jadłem niczego niekoszernego. Wszystko, co jadłem, miało zawsze „K” na puszcze. To jest koszerne, a ja nigdy nie jadłem niczego niekoszernego”. A Bóg mówi: „Nie nazywaj nieczystym tego, co ja nazwałem czystym”. To daje przesłanie, że jedzenie jest teraz czyste, a poganie mają być akceptowani. Oto więc wizja Korneliusza i Piotra. Spójrzmy na Dzieje Apostolskie 10:44 i oto, co jest tam powiedziane : „Gdy Piotr jeszcze mówił te słowa, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali tej mowy. A obrzezani wierzący (czyli Żydzi), którzy przyszli z Piotrem, zdumieni się, że dar Ducha Świętego został wylany, nawet na pogan”. Czy słyszysz, że Duch został wylany na nas, ale nawet ci prymitywni poganie, nieobrzezani poganie otrzymali teraz Ducha Świętego? A skąd wiedzieli, skąd wiedzieli, że otrzymali Ducha Świętego? „Słyszeli ich mówiących językami i chwalcących Boga”. Potem zostali ochrzczeni wodą. Dzieje Apostolskie 10:47, następnie nastąpił chrzest wodą, ale zostali ochrzczeni Duchem. Jaki był znak, że faktycznie zostali ochrzczeni Duchem? Moja sugestia jest taka, że poganie prawdopodobnie mówili językami. Każdy słyszał ich w swoim własnym języku, jaki to byłby język? Jeśli jesteś Żydem, a ci ludzie są poganami, oni mówili po grecku, a ty mówiłeś po grecku. Nagle poganie mogli zacząć mówić płynnie po aramejsku lub hebrajsku, prawdopodobnie po aramejsku. Wtedy Żydzi mówią „Wow, ci ludzie, oni nie znają aramejskiego, ponieważ bardziej interesują się łaciną i greką, a nie znają aramejskiego”. I nagle mówią płynnie po aramejsku i chwalą Boga. A potem dochodzą do wniosku, „to pochodzi od Boga”. Innymi

słowy, w Dziejach Apostolskich 10:44 chodzi o to, że Żydzi otrzymali Ducha Świętego, mówili językami jako znak. Samarytanie otrzymali Ducha Świętego, zostali wszczępieni. Teraz poganie, nawet poganie są teraz wszczępieni do kościoła i jaki jest znak, że otrzymali Ducha w ten sam sposób, w jaki my? Mówili językami. I tak wiemy, że w ten sam sposób, w jaki my mówiliśmy językami, oni mówili językami, gdy Duch zstąpił na nich. Więc teraz masz kościół jako co? Składa się teraz z Żydów, Samarytan, a nawet nieobrzezanych pogan.

I. Dodanie uczniów Jana Chrzciciela do kościoła [27:39-30:17]

Teraz w kościele, Dzieje Apostolskie 10, jednak jest jeszcze jedna grupa, która jeszcze nie została tu dopasowana. I to jest bardzo interesujące. W Dziejach Apostolskich 19 jest inna grupa. Dzieje Apostolskie 19 to Paweł w Trzeciej Podróży Misyjnej. W Trzeciej Podróży Misyjnej Paweł spędza trzy lata w Efezie, więc łatwo to zapamiętać: Trzecia Podróż Misyjna, trzy lata w Efezie. Więc Paweł w 3MJ, kieruje się prosto tam i zostaje w Efezie, naucza w szkole Tyrannusa . Więc naucza tam przez trzy lata. Kiedy tam przybył po raz pierwszy, spotkał tych ludzi. W Dziejach Apostolskich 19:2 jest powiedziane: „Zapytał ich: 'Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy uwierzyliście?' I zapytał tych ludzi: „OK, jesteście wierzącymi. Czy otrzymaliście Ducha Świętego, gdy uwierzyliście?” Odpowiedzieli: „Nie, nawet nie słyszeliśmy, że istnieje Duch Święty”. Paweł mówi: „No więc, w kogo zostaliście ochrzczeni?” Odpowiadają: „Jesteśmy ochrzczeni chrztem Jana”. Więc ci ludzie w Efezie najwyraźniej znali Jana Chrzciciela i zostali ochrzczeni przez Jana Chrzciciela, prawdopodobnie w rzece Jordan. Przybyli do Izraela, spotkali Jana Chrzciciela, nawrócili się pod jego wpływem, ale nie wiedzieli o Jezusie. Wrócili. Wiecie, że to nie było tak, że nie mogli wejść do Internetu i wyszukać w Google Jezusa i powiedzieć: „O Jezu, Mesjaszu, w którego wierzymy. Został właśnie ukrzyżowany”. Nie wiedzieli o tym. Komunikacja w tamtych czasach nie była taka jak w Internecie, natychmiastowy dostęp na całym świecie. Więc wrócili. Znali Jana Chrzciciela.

Uwierzyli, pokutowali za swoje grzechy, tak jak Jan tego wymagał, i zostali ochrzczeni. Wrócili, nie wiedzieli o Jezusie. Więc Paweł oświadcza im: Jezus, otrzymali Ducha Świętego. Następnie Paweł kładzie na nich ręce. Pamiętajcie Piotra i Jana, którzy kładli ręce na Samarytanach? Paweł kładł na nich ręce i Duch Święty zstąpił na nich, a jaki był znak, że otrzymali Ducha Świętego? Mówili językami. Ponownie, podejrzewam, że prawdopodobnie Grecy i Rzymianie mówili jakimś językiem, który znał Paweł, aramejskim, hebrajskim lub czymś w tym stylu. Potem rozpoznał, że to to samo. Duch Święty zstąpił na nich i mówili językami. Byli to niektórzy wierzący Jana Chrzciciela, którzy pozostali i nie wiedzieli o Jezusie. Byli wierzącymi, ale po prostu nie wiedzieli, wiesz, Chrystus umarł i zmartwychwstał, po prostu nie słyszeli.

J. The Sitz Jestem Życie w mieście Koryncie [30:17-31:00]

D: Połącz JO; 30:17-52:22; Języki w Liście do Koryntian

Więc teraz masz Żydów w kościele, dodali Samarytan, dodali pogan, a teraz w Dziejach Apostolskich 19 masz dodanych starych uczniów Jana Chrzciciela. Kiedy zostali dodani, otrzymali Ducha Świętego i mówili językami. To były obce języki, które mogli zrozumieć, więc Dzieje Apostolskie 2 są paradygmatem dla całej reszty Dziejów Apostolskich. Innymi słowy, wszyscy ci ludzie robili to samo. Gdyby było inaczej, Łukasz musiałby powiedzieć: „Cóż, mówili językami, ale to nie były te same języki, co my. Teraz byli wszyscy tacy sami, a w Dziejach Apostolskich 2 wymienione są języki, więc „otrzymali Ducha tak jak my” — rodzaj idei. Więc Dzieje Apostolskie to obce języki, którymi mówili.

K. Mówienie językami w 1 Liście do Koryntian [31:00-36:56]

Wtedy ludzie mówią: „A co z Księgą Koryntian, bo wydaje się, że List do Koryntian opisuje inny rodzaj języków”. A to jest z 1 Listu do Koryntian 14, więc opisuje on *siedzenia Jestem leben* [sytuacja życiowa] często teologowie, kiedy

chcą coś powiedzieć, mówią to po niemiecku i dodaje to temu wagi, powagi, ale *sitz Jestem leben* oznacza „sytuację życiową”. Nazywali to *sitz Jestem leben*. Ale niektórzy z was, którzy mieli kursy ze Starego Testamentu i zdali sobie sprawę, że wiele Psalmów, różne gatunki Psalmów pochodzą z różnych *sitz Jestem leben* i tak w księdze Psalmów masz każdy gatunek Psalmów pochodzący z innej sytuacji życiowej. Jak wyglądała sytuacja życiowa w Koryncie? Jak wyglądał Korynt w tym czasie? Porozmawiamy o tym ruchu, gdy będziemy mówić o księdze Koryntian, ale Korynt był miastem żeglarzy. Zasadniczo mieli żeglarzy z całego świata i nie chcieli żeglować wokół Peloponezu w dolnej Grecji. Można było odciąć dwieście mil, pokonując zaledwie siedem mil lądu. Dzisiaj mają kanał, który przez niego przechodzi, zwany Kanałem Korynckim. Po prostu zbudowali tam kanał. Ale jest on wydrążony w litej skale i było to trudne do zrobienia. Ale w tamtych czasach po prostu wyciągali łodzie. A jeśli były to małe łodzie, po prostu ciągnęli je przez tę drogę i wrzucali po drugiej stronie. Następnie jechali do Turcji. Więc wszystkie twoje rzeczy pochodzące z Rzymu krążyły i trafiały do Zatoki Korynckiej, a następnie były transportowane. W przypadku większych łodzi mieli niewolników, którzy przenosili towary z jednej łodzi na drugą stronę, transportując siedem mil, ale zaoszczędziłoby im to żeglowania wokół Peloponezu. Mogliby to odciąć, więc jest to dobry sposób na zaoszczędzenie czasu. Ale w rezultacie Korynt był miastem żeglarskim. W rzeczywistości było zamieszkane przez wielu rzymskich żołnierzy. I widać, że byli tam ludzie z całego świata.

Ludzie z całego świata tam jeździli, więc oto, co mówi Paweł. To jest 1 Koryntian 14:2 Paweł mówi: „Bo kto mówi językami, nie ludziom mówi, ale Bogu”. Więc z tego ludzie wywnioskowali, że języki z 1 Koryntian 14 były innym rodzajem języków. To znaczy, był to język modlitwy. Podczas gdy w Dziejach Apostolskich ludzie faktycznie rozumieli, co zostało powiedziane, ponieważ słyszeli, jak mówią w ich własnym języku. Cztery fragmenty: Dzieje Apostolskie 2, 8, 10 i 19; wszystkie odnoszą się do języków, które ludzie rozumieli.

Ale w 1 Koryntian 14 Paweł wydaje się mówić o czymś innym. Bo każdy, kto mówi językami, nie mówi do ludzi, ale do Boga. Rzeczywiście, nikt go nie rozumie, on wypowiada tajemnice swoim duchem. „Ale każdy, kto prorokuje”, teraz jest kontrast. Paweł mówi, że facet mówi językami; „nikt nie rozumie tego, co mówi. On wypowiada tajemnice z Duchem, ale nikt ich nie może zrozumieć. Ale każdy, kto prorokuje, mówi do ludzi dla ich wzmocnienia, zachęty i pocieszenia. Kto mówi językami, buduje samego siebie, a kto prorokuje (głosi) ten, kto głosi lub ten, kto prorokuje, buduje kościół”. Tak więc Paweł robi tutaj rozróżnienie między osobą, która modli się językami, a nikt jej nie rozumie, a osobą, która głosi kazania, które faktycznie przynoszą korzyści całemu kościołowi, ponieważ kościół może zrozumieć, co facet mówi.

Czy to są te same języki, które są w Dziejach Apostolskich? I to, co chcę wam zasugerować, to to, że języki w Dziejach Apostolskich i 1 Koryntian 14 są trochę inne. Pozwólcie mi przeczytać rozdział 14:14. Mówi on: „Bo jeśli modlę się językami”, to znowu Paweł, „jeśli modlę się językami, duch mój się modli, ale umysł mój jest bezowocny. Cóż więc mam zrobić? Modlę się więc umysłem”. A potem Paweł w 1 Koryntian 14:19 mówi: „Dziękuję Bogu, że mówię językami więcej niż wy wszyscy, ale w kościele wolę powiedzieć pięć zrozumiałych słów, aby pouczyć innych, niż dziesięć tysięcy słów językiem”. Więc Paweł mówi: „chcesz robić coś z językami, ja potrafię mówić językami bardziej niż wszyscy z was, ale nikt nie zrozumie tego, co mówię. Wolę powiedzieć pięć zrozumiałych słów niż dziesięć tysięcy słów, których nikt nie rozumie. O to mi chodzi. Chcę budować kościół, o to chodzi, a nie tylko budować siebie”. Więc co tu sugeruję, a potem pozwólcie mi po prostu zejść.

Rozmawialiśmy o prorocztwie i językach oraz o kontrastowym prorocztwie Pawła lub głoszeniu językami. W tym momencie chcę po prostu przedstawić scenariusz tego, co moim zdaniem się działo. Myślę, że języki w Koryntianach są inne. Myślę, że nie jest to związane z tym, kiedy Duch zstępuje na nich i mówią językami. Nie, on mówi, że lepiej jest prorokować lub głosić niż modlić się do

Boga w tym języku, ponieważ modlisz się do Boga w tym języku, a nikt cię nie rozumie. Pytanie: czy w Dziejach Apostolskich 2 ludzie rozumieli go w swoim oryginalnym języku? Więc to, co sugeruję, jest inne.

L. Przejście na twój ojczysty język [36:56-39:35]

A teraz, oto co moim zdaniem się dzieje. Przytoczę przykład z mojego życia. Mieszkałem w Jerozolimie przez rok z moją żoną i kilkoma przyjaciółmi, Perrym i Elaine Phillips, i kiedy chodziliśmy do kościoła w tym *kościół* Barakah poniżej Betlejem. To był kościół arabski, więc nauczyliśmy się śpiewać na przykład „en *tahabibi* ” i nauczyliśmy się śpiewać część „Jezus jest moim przyjacielem” po arabsku. Nie znałem biegle arabskiego, ale wiedziałem, jak to udawać, wiesz, „Mah ha shalami ” i takie idiomy. Wiedziałem, jak powiedzieć ważne rzeczy, takie jak „dziękuję” po arabsku. To był arabski kościół. Załóżmy teraz, że nauczyłem się trochę arabskiego i modłę się do Boga po arabsku, ale arabski nie jest moim ojczystym językiem, więc mogę udawać pewne rzeczy i w pewnym sensie rozumiem, co mówię, ale załóżmy, że modlitwa staje się naprawdę intensywna. Więc modłę się po arabsku, ale pytanie: kiedy modłę się po arabsku, czy muszę myśleć o każdym słowie, które mówię? Ponieważ nie mówię płynnie po arabsku, więc muszę wszystko podwójnie przemyśleć. Nie potrafię modlić się płynnie, więc muszę o tym myśleć. Ale co się stanie, jeśli nagle przestanę myśleć o każdym słowie po arabsku i po prostu zacznę modlić się do Boga? Czy jest możliwe, że zmienię arabski z powrotem na angielski i zacznę modlić się do Boga po angielsku? Tak. Ponieważ angielski jest moim ojczystym językiem, kiedy naprawdę zaczynam myśleć o modlitwie do Boga, modliłbym się po angielsku. Wtedy mógłbym mówić płynnie i mógłbym się wyrażać, podczas gdy kiedy modłę się po arabsku, jest to sztuczne i muszę myśleć o tym, co mówię.

Więc to, co sugeruję, to to, że jest bardzo prawdopodobne, że ci ludzie byli żeglarzami z całego świata. Są rzymskimi żołnierzami i innymi z całego świata i co się stało, to to, że się modlili. I modlili się po grecku, ponieważ każdy znał

grecki. Ale kiedy zaczęli się modlić i naprawdę zaczęli modlić się do Boga, wracali do swojego ojczystego języka. A kiedy wracali do swojego ojczystego języka, nikt w pokoju nie rozumiał, co mówili. I dlatego Paweł mówi: „Hej, nie rób tego – wolę powiedzieć pięć słów, które są zrozumiałe, niż dziesięć tysięcy słów, których nikt nie rozumie. Lepiej jest głosić tam, gdzie każdy może zrozumieć, co mówisz, niż modlić się w języku, ponieważ kiedy wracasz do swojego ojczystego języka i zaczynasz się modlić w swoim ojczystym języku, tak, modlisz się do Boga, ale nikt nie rozumie, co robisz, a zatem nie buduje to ani nie buduje kościoła”. Więc myślę, że to właśnie dzieje się tam w Koryncie, tak, to język modlitwy. Ale Paweł mówi, że cały język modlitwy nie przynosi korzyści ludziom i myślę, że modlą się w swoim ojczystym języku, a kiedy wracają do tego języka, nikt go nie rozumie.

M. Trzy wytyczne dotyczące mówienia językami [39:35-42:06]

A swoją drogą, to jest tutaj interesujące. Są podane trzy wytyczne i myślę, że jak czytasz w 1 Koryntian 14:28. Pozwól mi to przeczytać. Są to wytyczne podane przez Pawła w Piśmie Świętym. Jeśli zamierzasz mówić językami w ten sposób, oto trzy wytyczne, których powinieneś przestrzegać. O co cię pytam – a byłem w wielu sytuacjach, w których ludzie mówili językami, moje pytanie brzmi, czy przestrzegali tych trzech wytycznych? To są trzy wytyczne określone przez apostoła Pawła. Czy przestrzegali tych wytycznych? Jeśli ktoś mówi językami, dwóch lub co najwyżej trzech powinno mówić. Byłem w grupach, w których nie było dwóch lub trzech, ale było wiele, wiele osób mówiących językami. Paweł mówi, że jeśli ktoś mówi językami, to powinno mówić dwóch lub co najwyżej trzech. Więc pierwsza zasada brzmi: dwóch lub co najwyżej trzech. Masz spotkanie, spotkanie kościelne, dwóch lub co najwyżej trzech powinno mówić językami. Druga zasada to jeden na raz — dwóch lub co najwyżej trzech, jeden na raz. Ile razy byłem na nabożeństwie, gdzie zasadniczo było kilka osób, właściwie więcej niż kilka, mówiących językami, wszystkie w tym samym czasie. Paweł

mówi, że nie, dwóch lub co najwyżej trzech, i powinno być po jednej na raz.

Trzecim warunkiem jest to, że Paweł mówi, że ktoś musi interpretować. Innymi słowy, facet mówi językami, modli się do Boga, nikt nie rozumie, co mówi. Ktoś musi to interpretować. I znowu, byłem w wielu grupach, w których mówili językami i nikt niczego nie interpretował. Nikt nie interpretował, więc są to trzy wytyczne i nawiasem mówiąc, te trzy wytyczne pochodzą z Pisma Świętego: dwa lub co najwyżej trzy; jeden na raz; i ktoś musi interpretować dla zbudowania kościoła. Więc myślę, że ważne jest, aby zapytać, więc to jest 1 Koryntian 14: jeden na raz; dwa lub co najwyżej trzy; i wtedy musi być interpretacja. Ktoś musi wyjaśnić kościołowi, co właśnie powiedziałeś w modlitwie.

N. Język Boga [42:06-47:47]

Teraz dla mnie to bardziej abstrakcyjny argument, ale dla mnie jest on potężny. Musicie zapytać, jaki jest język Boga? Niektórzy z was mieli mnie dla Starego i Nowego Testamentu, a jedną z głównych zasad dla mnie, właściwie w moim życiu, właściwie jednym z moich powołań w życiu, właściwie tym, co robię teraz z tym cyfrowym wideo online, jest to, że Bóg zawsze mówi tym samym językiem, Bóg zawsze mówi tym samym językiem. Teraz, jeśli mieliście mnie dla Starego Testamentu, wiecie, że ten język jest hebrajski, ponieważ imię Adama brzmiało „Adam”. Adam oznacza „człowiek” lub „kurz”. Mówicie, że jego imię brzmiało „Zakurzony”. Ale imię Adama było hebrajskim imieniem. Więc jeśli imię Adama było hebrajskim imieniem, Bóg nadał mu imię, to hebrajski musi być językiem nieba, a Bóg mówi po hebrajsku. Cóż, Bóg mówi po hebrajsku, Stary Testament mówi: „Tak mówi Pan, *col amar YHWH*”, a więc Bóg mówi po hebrajsku do proroków w Starym Testamencie. Więc hebrajski jest językiem Boga, ale wiesz, jaki jest problem? Czy imię Adama naprawdę brzmiało Adam? I jak wyjaśniliśmy w Starym Testamencie, nie, hebrajski nie istniał w tamtych czasach. Hebrajski jest dialektem ziemi Kanaan. To dialekt kananejski, który

rozwinął się około 1800 r. p.n.e. Wiemy, że rozwój języka kananejskiego nie sięga wstecz, tak jak wszystkich innych języków, takich jak sumeryjski i inne, które są znacznie starsze. Język kananejski rozwinął się około 2000-1800 r. p.n.e. To jest hebrajski. Hebrajski jest dialektem kananejskim. Hebrajski jest po prostu dialektem Kanaanu, kiedy Abraham wyemigrował do ziemi Kanaan, zaczął mówić językiem kananejskim i to był język, który stał się hebrajskim. Okej, więc mówię, czy Bóg, dlaczego Bóg mówił po hebrajsku do Abrahama i inni? Ponieważ to był ich język, a Bóg mówi tym samym językiem.

Więc co się dzieje, kiedy Żydzi poszli do Babilonu, zostali zabrani, Świątynia została zniszczona w 586 r. p.n.e., a Nebukadnesar porwał Daniela, Szadraka, Myszaka i Abed-Nega, Ezechiela, Sedekiasza i zabrał ich do Babilonu ? Byli w Babilonie przez około siedemdziesiąt lat i co się wtedy wydarzyło, to to, że nauczyli się aramejskiego. Aramejski był językiem, który był używany w tamtym czasie około 586 r. p.n.e. i mówili po aramejsku. Więc przeszli z hebrajskiego na aramejski. Teraz te dwa języki są trochę jak hiszpański i portugalski, są językami siostrzanymi, bardzo blisko z nimi związanymi, ale mimo to przeszli na aramejski. Kiedy przeszli na aramejski, co zrobił Bóg? Bóg przeszedł na aramejski, więc Księga Estery i różne inne części są napisane po aramejsku, a są aramejskie sekcje różnych ksiąg, które są późniejszymi księgami, które zostały dodane po niewoli babilońskiej.

Co się dzieje, jak wiemy z zajęć Nowego Testamentu, 333 p.n.e., co się dzieje w 333 p.n.e.? Aleksander Wielki wychodzi i podbija świat, i rozprzestrzenia „wspólny język”, który wziął i rozwinął zasadniczo, aby jego wojska mogły mówić tym samym językiem. Gdziekolwiek się udali, rozprzestrzeniali ten język zwany greką koine , wspólną greką. Był on dzielony, nie był dialektycznym greckim, takim jak attycki, Ateny, a różne miasta w Grecji miały swoje własne unikalne dialekty. Aleksander mówi: „Nie mogę tego mieć, jesteś w mojej armii, wszyscy muszą mówić tym samym językiem”. Więc zasadniczo greka była zhomogenizowana w jedną grekę

koine zwaną wspólną greką. Greka koine trwała od 300 p.n.e. do 300 n.e., więc jest to okres około 600 lat Greka koine , a następnie po około 300 n.e. przeszła do greki bizantyjskiej, a teraz mamy współczesną grekę, która jest całkiem inna, podobna, ale inna. W jakim języku został napisany Nowy Testament?

Cóż, Bóg mówił po hebrajsku do Abrahama, a po aramejsku przez Esterę, a teraz w Nowym Testamencie Żydzi przeszli na język grecki, a kościół używa greckiego. Zgadnij, w jakim języku napisany jest Nowy Testament? Grecki koine . W jakim języku mówi Bóg? Zawsze mówi dokładnie tym samym językiem: mówi językiem ludzi. Bez względu na to, jakim językiem mówią, On mówi, Bóg wie wszystko, jest wszechwiedzący, biegle włada hebrajskim, aramejskim i greckim. A tak przy okazji, myślę, że potrafi też mówić po łacinie, robił to przez 1000 lat w kościele, myślę, że potrafi mówić po angielsku, chińsku, koreańsku i w różnych dialektach w Indiach, hiszpańskim, portugalskim, potrafi mówić tymi rzeczami. Więc Bóg zawsze mówi językiem ludzi i myślę, że to naprawdę ważna rzecz, że Bóg mówi językiem ludzi, ponieważ mówi do tych, do których się zwraca. Więc nie mówi tym tajemniczym językiem, którego nikt nie rozumie, nie, Bóg mówi w języku, który ludzie rozumieją. Bóg jest Bogiem objawienia, objawia się i kiedy się objawia, mówi językiem, który ludzie mogą zrozumieć. Mojżesz, kiedy Bóg powiedział: „Jestem, który jestem” w Księdze Wyjścia 3:14, Mojżesz powiedział: „Tak, rozumiem, co oznacza JHWH. To pochodzi od czasownika *hayah* i on to wie. Więc oto jeszcze jedna rzecz, więc moja sugestia jest taka, że Bóg zamiast przechodzić na języki, których nikt w grupie nie rozumie, Bóg komunikuje się w języku, który grupa rozumie, to jest jego wzór, to jest jego wzór od ponad 2000 lat w Piśmie Świętym.

O. Analiza językoznawcza języków mówiących [47:47-52:22]

Teraz analiza językowa języków, jest facet o imieniu Samaran , który przeprowadził analizę językową języków i zasadniczo nagrywał mówienie językiem przez nie wiem, jakieś pięć lat, miał różne nagrania i takie rzeczy. To, co odkrył w tego rodzaju analizie językowej języków, ci lingwiści to ludzie, którzy mogą pójść do grupy plemiennej, powiedzmy w Indonezji, usiąść, a członek plemienia powie: „ buga , buga ” i oni powiedzą „ buga buga ” i wkrótce opisują całą fonetykę i opisują dźwięki, różne tony i inne rodzaje rzeczy, które język może mieć, a następnie budują morfemy, małe rzeczy znaczeniowe i jak utworzyć liczbę mnogą, jak utworzyć liczbę pojedynczą, jak powiedzieć „ja”, jak powiedzieć „ty”, jak powiedzieć „oni”. Czy mają w ogóle system „ja, ty, on, ona, ono” pierwszej, drugiej i trzeciej osoby. Czy używają czegoś innego? I tak lingwiści są szkoleni w tym, aby mogli rozszyfrować prawie każdy język na ziemi.

Chciałbym bardzo polecić wam kilku ludzi z Summer Institute of Linguistics, SIL, prowadzonego przez Wycliffe Bible Translators. Wycliffe Bible Translators podróżują po całym świecie, próbując przetłumaczyć Biblię na wszystkie te języki plemienne, każdy język na powierzchni ziemi, więc szkolą swoich ludzi w lingwistyce, aby udali się do plemienia, w którym ci ludzie nic nie wiedzą o języku i mieszkają z ludźmi przez jakiś czas, a po roku lub dwóch, trzech, a nawet 25 lub 30 latach zasadniczo rozszyfrowują język i faktycznie go zapisują. Wiele z tych grup plemiennych nigdy nie miało swojego języka faktycznie zapisanego, był on tylko ustny. Ci Wycliffe Bible Translators pójdą dalej i spiszą go, rozwiną pisma i przetłumaczą pisma na swój język. Więc to jest niewiarygodne, więc ci lingwiści są naprawdę dobrzy w językach, to próbuję powiedzieć.

Więc zasadniczo biorą mówienie językami, a to, co Samaran opisuje jako mówienie językami, nie jest od diabła. Mówi ponadto, że jest to wyuczone zachowanie, a to, z czym to kojarzy, to... czy wy zajmujecie się

filozofią? W filozofii macie Friedricha Nietzschego, który mówi „działanie przed byciem”, Immanuel Kant z drugiej strony mówi „bycie przed działaniem”, a Frank Sinatra mówi „do be do be do”. Jaki jest sens „do be do be do”? Kiedy Frank Sinatra śpiewa piosenkę i mówi „do be do be do ”, co to oznacza? Czy słyszysz powtórzenie dźwięku „d”? Możesz usłyszeć powtórzenie dźwięku, możesz usłyszeć jego kadencję. „do be do be do”, co to oznacza? A ty mówisz, że to tak naprawdę nic nie znaczy, on po prostu podskakuje.

Właściwie , wielu z was robi to samo zjawisko w tym, co nazywa się dziecięcą mową. Ilu z was kiedykolwiek podeszło do dziecka i podrapało je po twarzy i powiedziało „ ochie ” coochie coo”, cóż to znaczy? Czy słyszysz powtórzenie? A dziecko mówi, „hej, człowieku, nie dotykaj mnie w ten sposób, nie mogę tego zrozumieć”. To właśnie mówi dziecko, dziecko nie może zrozumieć, więc mówisz „ oochie ” coochie coo”, dziecko też tego nie rozumie, więc mówi „mów do mnie po angielsku człowieku, ja tego nie robię oochie” „Coochie Co, te rzeczy.” Ale to, co mówię, to to, że robisz „ oochie ” coochie coo”, co to znaczy? Powtarzasz dużo spółgłosek z samogłoskami na końcu i możesz to opisać. Cóż, Samaran mówi, że mówienie językami, które nagrał, jest bardzo podobne do tego, co jest „ oochie coochie coo”, więc jest to wyuczone zachowanie i człowiek może nauczyć się go sam. Możesz zacząć *od sambali shishbala* i możesz się w tym pogubić. Wejdź w rytm lub groove i rzeczy i ludzie mogą to zrobić. Nie mówię tego, żeby kogoś poniżyć lub coś w tym stylu, ale to jest analiza językoznawcy i mówi, że jest to bardzo podobne do „do be do be do” talk lub „ oochie ” „ coochie coo” – rozmowa.

Pozwólcie mi teraz wrócić do tego, kwestia języków pod koniec lat 60. i na początku lat 70. naprawdę podzieliła kościół i wiele z tych grup pojawiło się jako grupy charyzmatyczne i stare tradycyjne grupy zielonoświątkowe, mówienie językami zaczęło się około 1900 roku, na początku XX wieku, ludzie

zaczęli mówić językami. Wiele starych tradycyjnych kościołów naprawdę powstrzymywało wiele grup, z którymi byłem związany, cesacjonistów , mówili, że Bóg czynił cuda mówienia językami w Dziejach Apostolskich 2, ale cuda ustały. Więc są nazywani cesacjonistami i to było inne rozporządzenie, jak by powiedzieli. Teraz Bóg już tego tak naprawdę nie robi.

P. Korzyści z ruchu charyzmatycznego [52:22-59:34]

E.; Połącz P (tylko); 52:22-59:34; Korzyści płynące z ruchu charyzmatycznego

Myślę, że jedną z największych rzeczy, jakie wyszły z kościołów charyzmatycznych i zielonoświątkowych, jest to, że przyniosły ze sobą ducha pasji. Szczerze mówiąc, niektóre starsze, bardziej wytrwałe kościoły zostały naprawdę wzbogacone poczuciem pasji, pieśniami chwalącymi Boga. Istnieje naprawdę poczucie uwielbienia i chwały dla Boga. Ludzie całkowicie się w to angażują i dzieją się tego typu zjawiska.

Kiedy zaczynałem nauczać, uczyłem w Graham Bible College w Bristol, Tennessee, jedna z moich pierwszych klas kończących szkołę liczyła prawdopodobnie 20, 24-25 osób, kiedy zaczynałem nauczać, a w tej szkole biblijnej, jednym z facetów, których tam uczyłem, był pastor Cook, który był ode mnie dużo starszy, prawdopodobnie już nie żyje, zarówno on, jak i jego żona. Pastor Cook kończył szkołę, był starym kaznodzieją zielonoświątkowym, a ja w tym czasie zostałem wyświęcony w kościele prezbiteriańskim w Bristol, Tennessee. Kiedy ukończył szkołę, podeszła do mnie jego żona i powiedzieli, że nie mówię językami, ale naprawdę szanowałem pastora Cooka. Był pobożnym człowiekiem, był kaznodzieją zielonoświątkowym i był pobożnym człowiekiem, widziałem to w mojej

klasie po sposobie, w jaki studiował Pismo Święte i po sposobie, w jaki je kochał. Sposób, w jaki kochał Pana, był naprawdę widoczny i podziwiałam go, mimo że był moim uczniem. Podziwiałam go, ponieważ widziałam w nim żywotność i pasję do Boga, którą podziwiałam. Kiedy ukończył studia, jego żona podeszła do mnie, zasadniczo dała mi tego wielkiego, niedźwiedziego uścisku z Tennessee, była dużą kobietą i podniosła mnie z ziemi. Teraz, to nie jest taka łatwa rzecz do zrobienia, ale ta kobieta dała mi tego niedźwiedziego uścisku i podniosła mnie z ziemi i powiedziała: „modliliśmy się za ciebie i jesteś tak blisko otrzymania Ducha”. Przez to mieli na myśli mówienie językami, nigdy tego nie robiłam, ale tak czy inaczej, teraz pytanie, kiedy trzyma mnie w górze w ten sposób, mówisz, tak, proszę pani, ponieważ mam na myśli, że jesteś tam jakby przygwożdżona. Czy to była jedna z najmielszych rzeczy, jakie ktokolwiek kiedykolwiek mi powiedział? Odpowiedź brzmi : tak. Mówią, że ten sam Chrystus, którego mamy, i że jesteśmy tak namiętni, że mówimy językami i robimy te rzeczy, macie tego samego Chrystusa i jesteście tak blisko i czujemy się blisko was; czujemy się z wami związani. To jest dokładnie to, co robi Duch Święty, łączy dwie osoby, które są zdesperowane, różne pod wieloma względami, ale są razem. Więc to była jedna z najmielszych rzeczy, jakie ktokolwiek kiedykolwiek mi powiedział, i po prostu mówię, uważajcie na te denominacyjne rozróżnienia. Żyjemy teraz w czasach, w których wszystkie te cechy szczególne zostały w pewnym sensie zmyte i gardzimy wszystkim, co mogłoby nas rozdzielić, i są z tym jednak inne problemy. Musi być ogromny szacunek dla większej liczby tradycyjnych ludzi do charyzmatycznych i zielonoświątkowych ludzi i odwrotnie, i mam nadzieję, że to będzie tenor po całej tej dyskusji. Mieliśmy swoje nieporozumienia i wyjaśniłem, gdzie w pewnym sensie stoję, ale kiedy przychodzi co do czego, jedna z osób w tej klasie w tym roku jest zielonoświątkowcem do szpiku kości i najważniejszą rzeczą, o której z nią

rozmawiałem, było to, że chcę, abyście czuli się szanowani, kiedy wyjdziecie z tego, że szanuję was za wasze chrześcijaństwo, a ta kwestia mówienia językami nas nie dzieli. Więc możecie mieć różne opinie na ten temat, my je mamy i jest w porządku. Myślę, że moim zdaniem jest branie dobrych części i kocham pasje zielonoświątkowców, a szczerze mówiąc, niektórzy z nas, którzy są w tym tradycyjnym kontekście, rozpaczliwie potrzebują więcej tej pasji. Więc szanujmy różnice.

Są pewne rzeczy w chrześcijaństwie, o które się kłócicie, to są te duże rzeczy, i pozwólcie mi powiedzieć, to jest jedna z najważniejszych rzeczy, których nauczyłem się w Seminarium Biblijnym, „główne na główne, drugorzędne na drugorzędne”. Prawdziwa osoba musi zrozumieć, jakie są główne rzeczy, kiedy ktoś zaczyna mówić, że Jezus Chrystus nie zmartwychwstał lub że nie było to fizyczne zmartwychwstanie, tylko duchowe zmartwychwstanie i zaczynają tak mówić. To są główne rzeczy, wypruwasz ewangelię. Musisz wiedzieć, jakie są główne i jesteś głównym na głównych i drugorzędnym na drugorzędnych. Ta sprawa z mówieniem językami jest naprawdę drugorzędną kwestią i jest trochę tak, jakby Chrystus powrócił przed uciskiem, w środku ucisku lub po ucisku, albo szczerze mówiąc, czy w ogóle będzie siedmioletni ucisk? Te pytania są jak to, ilu aniołów może zatańczyć na główce szpilki. Główne na głównych, drugorzędne na drugorzędnych. I dzieje się tak, że ludzie zawsze będą próbowali odciągnąć cię od spraw drugorzędnych i musisz być wystarczająco mądry, aby to uporządkować i powiedzieć, że to jest kwestia drugorzędna. A tak przy okazji, niektórzy ludzie spędzą całe życie skupiając się na sprawach drugorzędnych, broniąc spraw drugorzędnych i próbując udowodnić kwestię drugorzędną. To, co mówię, to nie marnuj swojego życia w ten sposób, dowiedz się, co jest naprawdę ważne, co jest naprawdę ważne dla Pawła? Mówi: „Chociaż mówię językami ludzi i aniołów, cóż to jest? To nic, jeśli nie kochałem”. Miłość jest

ważną rzeczą, główną w ważnych rzeczach. Jak trudno jest kochać innych ludzi, łatwo jest nienawidzić, łatwo jest się rozdzielić i mieć różnice, ale jak trudno jest kochać inną osobę? A Paweł mówi, główną w sprawach drugorzędnych, Jezus czego nauczał? Oddał swoje życie za swoich przyjaciół i za swoich wrogów, a gdy byliśmy jeszcze umarli w występkach i grzechach, wydał samego siebie za nas. Więc my jako naśladowcy Chrystusa powinniśmy oddawać siebie za innych, nawet za naszych wrogów, więc to jest część miłości. Więc miłość jest główną kwestią, oczywiście kochanie Boga i kochanie bliźniego.

P. Podróż misyjne Pawła [59:34-61:09]

F: Połącz QX: 59:34-81:24; 1 Podróż misyjna Pawła

To jest mapa Turcji [Azji Mniejszej] i powód, dla którego o tym wspominamy, jest taki, że teraz zmieniamy biegi, przynajmniej za chwilę przejdziemy do podróży misyjnych apostoła Pawła i będzie pierwsza, druga, będzie naprawdę trudna. Jest Pierwsza Podróż Misyjna Pawła, Druga Podróż Misyjna Pawła i Trzecia Podróż Misyjna Pawła i wiele z nich ma miejsce w tym rejonie Turcji. Więc Turcja będzie tym, co nazywają Azją Mniejszą. To jest Azja Mniejsza lub Turcja, a Izrael będzie tam na dole mapy, a tutaj jest Grecja. Więc masz Grecję i Macedonię. Macedonia jest tam na górze, a Grecja tutaj na dole, a to jest Turcja. Czy pamiętasz, że Paweł pochodził z Tarsu? Tars jest dokładnie tam, gdzie Turcja spotyka się z Syrią. Tars nie jest zbyt daleko, tylko trochę na zachód od tego miejsca. Następnie Paweł wyruszy w podróż misyjną, tutaj jest Efez, Paweł będzie tam przez jakiś czas i Korynt, o którym właśnie rozmawialiśmy. Tutaj jest Korynt, a to, co zrobimy w ciągu następnych kilku godzin, to omówienie pierwszej, drugiej i trzeciej podróży misyjnej apostoła Pawła. To tylko mapa. Wy, goście, weszliście w prezentację PowerPoint i takie tam, więc nie ma potrzeby, żeby to zapisywać, bo możecie

wyciągnąć mapę z prezentacji PowerPoint, ale ja uwielbiam tę mapę, to rodzaj jej zdjęcia satelitarnego i myślę, że jest dobra.

R. Pierwsza podróż misyjna: przewodnik [61:09-65:45]

Teraz, oto bardziej schematyczna lub komiksowa wersja tego, co się dzieje, a to jest Pierwsza Podróż Misyjna. Pierwsza Podróż Misyjna miała miejsce zasadniczo w latach 46-48 n.e., teraz nie chcę, żebyście znali datę, nie zajmuję się datami w tym kursie, jest jedna data, którą chcę, żebyście znali, chcę, żebyście znali 50 n.e. jako Sobór Jerozolimski, więc wrócimy do tego, ale 50 n.e. to Sobór Jerozolimski. Kiedy miała miejsce pierwsza podróż misyjna? Przed Soborem Jerozolimskim. Więc pierwsza podróż misyjna apostoła Pawła miała miejsce przed Soborem Jerozolimskim, Sobór Jerozolimski ma miejsce w 50 r. n.e. To jest tuż przed tym. Więc to po prostu 46-48 n.e. Skąd biorą początek wszystkie trzy podróże misyjne apostoła Pawła? Wszystkie zaczynają się w tym miejscu, Antiochii w Syrii. Jest miejsce zwane Antiochią i to właśnie tam rozpoczynają się wszystkie trzy podróże misyjne Pawła, w Antiochii. Czy pamiętasz, że Antiochia to pierwsze miejsce, w którym chrześcijanie byli nazywani chrześcijanami, a zobaczmy w Dziejach Apostolskich, że chrześcijanie występują pod trzema tytułami – ludzie drogi, więc ta droga jest czymś wielkim. Droga, a w NIV zobaczysz to z dużej litery. Byli też nazywani sektą, chrześcijanie byli trochę jak, w judaizmie byli nazywani „Nazarejczykami”. Więc byli postrzegani tak, jak faryzeusze, saduceusze, a teraz masz Nazarejczyków, ponieważ podążali za człowiekiem z Nazaretu, Jezusem Chrystusem. Potem byli nazywani chrześcijanami najpierw w Antiochii, więc Antiochia w Syrii. Teraz, gdy tylko powiem Antiochia w Syrii, co ci to mówi? Czy będzie kilka innych Antioch? To tak jakby powiedzieć Warsaw, Indiana. Muszę powiedzieć Indiana, bo jeśli powiem tylko Warsaw, pomyślisz Warsaw, Poland.

Co się zatem dzieje, Paweł wyrusza w swoją Pierwszą Podróż Misyjną i Duch wzywa go, a z kim oni idą? To jest w Dziejach Apostolskich 13 i co się dzieje podczas Pierwszej Podróży Misyjnej. Zacznę od tego, że Duch Święty powiedział, aby wydzielić dla mnie Barnabę i Saula. Barnaba, w rzeczywistości jego imię oznacza „syn pocieszenia”. Barnaba był jego przydomkiem. Wydaje się, że był wielkim facetem, który zachęcał innych. Szczególnie współpracował z apostołem Pawłem, który był Saulem.

Pamiętajcie, że wczesny kościół początkowo nie lubił Saula, ponieważ Saul zabijał chrześcijan. Więc kiedy Saul faktycznie nawrócił się na chrześcijaństwo, niektórzy chrześcijanie powiedzieli: „Ten facet zabijał ludzi wcześniej. Nie jestem pewien, czy możemy mu ufać. Czy będzie próbował zinfiltrować i zabić nas również?” Więc ludzie trochę go odrzucili. Barnaba zabrał Saula i wprowadził go do społeczności. Więc Barnaba jest rodzajem rozjemcy i pojednawcy i miłym facetem, „synem pocieszenia”. Nawet na tym kampusie, jak sądzę, mamy grupy Barnaby, są zachęcający, są znani ze swojego zachęcania. „Wydzielili Barnabę i Saula do dzieła, do którego ich powołałem, a gdy pościli i modlili się, włożyli na nich ręce i wysłali ich”. Więc ci faceci są *apostello*, zostali wysłani. Zauważ, że rola społeczności nie polega tylko na tym, że Paweł i Barnaba mówią: „Bóg nas powołał, dlatego musimy iść”. Nie, społeczność dzwoni do nich, przyjmuje ich do wiadomości, wyraża na nich zgodę i mówi: „możecie iść”, więc oni wychodzą.

Gdzie oni pójdą w pierwszej kolejności? Pierwszym miejscem, do którego się udadzą, jest Cypr. Ta wyspa tutaj, tuż przy wybrzeżu Syrii i tuż poniżej Turcji. Z tego, co mi powiedział pewien mężczyzna, który tam mieszka i mieszkał na całym świecie, mówi, że Cypr jest jednym z najpiękniejszych miejsc na świecie. Nigdy tam nie byłem. Chciałbym tam pojechać, ale sposób, w jaki Richard Cleave mówił o Cyprze, to po prostu piękne, piękne miejsce. Dlaczego udali się z Antiochii na Cypr? Cóż, to rodzinne miasto Barnaby.

Stamtąd pochodził Barnaba, z Cypru. Więc Barnaba mówi, że chce szerzyć chrześcijaństwo na swoim rodzinnym terytorium.

S. Pafos , Cypr [65:45-67:52]

Więc on idzie tutaj, oni jadą tutaj do Pafos i zasadniczo dzieje się to, że jest tam facet o imieniu Bar- Jezus , który jest tam i jest namiestnik Sergius Paulus, Bar- Jezus oznacza „syn Jezusa” i nawiasem mówiąc, było wielu Jezusów w tamtych czasach. Myślę, że niektórzy ludzie uważają, że Jezus to specjalne imię, po prostu zrozum, że Jezus to hebrajskie imię Jozuego. Pytanie: Czy w czasach Jezusa było mnóstwo Jozuego? Tak, było. Wiemy to z zapisów, kiedy cofniesz się do zapisów, możesz zobaczyć, że było wielu, wielu Jezusów w tamtych czasach. Dlatego mówią Jezus z Nazaretu. Tutaj masz tego Bar - Jezusa , jest czarownikiem. Dzieje się to, że ten czarownik Bar- Jezus przychodzi i wdaje się w spór z Pawłem przed namiestnikiem Sergiuszem Pawłem. Paweł oślepia tego faceta, a Bar- Jezus zostaje oślepiony tuż przed Sergiuszem Pawłem, który jest namiestnikiem. On to widzi i jest zachwycony. To niesamowite, co się stało, a zasadniczo Sergiusz Paweł jest przekonany, że wierzy, ponieważ widział tego gościa oślepionego. Mówi: „Wow, ten gość ma moc Boga”, więc wierzy. Czy więc istnieje związek między dowodami cudów a wiarą? I odpowiedź brzmi: tak, przynajmniej w tym przypadku tak było. Teraz nie we wszystkich przypadkach tak jest, ale w tym przypadku tak było. Więc Sergiusz Paweł przyjmuje Chrystusa, jest namiestnikiem, Bar- Jezus jest oślepiony na jakiś czas. To ma miejsce na Cyprze.

A co się teraz stanie, i chcę przejść przez te miejsca trochę jak pojedynczo. Cypr, Bar- Jezus , Sergiusz Paweł wierzy, że Bar -Jezus jest oślepiony.

T. Perga w Pamfilii południowo-środkowej Turcji [67:52-70:11]

Teraz wyruszają i przybywają tutaj do Perge. Teraz w Perge coś się dzieje, w Perge w Dziejach Apostolskich 13, właściwie Pierwsza Podróż Misyjna apostoła Pawła to wszystko Dzieje Apostolskie 13. Dzieje Apostolskie 13:13 Barnaba i Paweł są śledzeni przez Jana Marka, który jest młodym mężczyzną. Jan Marek pochodzi z bogatej rodziny. Jest prawdopodobnie tym facetem, który napisał Księgę Marka. Był wtedy młodym mężczyzną. Właściwie był spokrewniony, był bratankiem Barnaby Jan Marek rezygnuje w Perge . Więc Jan Marek wraca do domu, prawdopodobnie do Jerozolimy, prawdopodobnie do Antiochii. Jan Marek rezygnuje.

Pozwólcie mi to przeczytać: „z żalu Paweł i jego towarzysze popłynęli do Perge ...gdzie Jan ich zostawił i wrócił do Jerozolimy”. Więc wrócił do Jerozolimy. Teraz mówisz, że to nie jest wielka sprawa, po prostu wrócił do domu. To była wielka sprawa i tak naprawdę Paweł był tak zdenerwowany, że kiedy wyruszali w drugą podróż misyjną, Paweł powiedział: Tym razem nie zabiorę ze sobą Jana Marka. Nie zabiorę kogoś, kto tak po prostu zrezygnował. Paweł sprzeciwia się wyruszeniu z Janem Markiem w drugą podróż misyjną. Napięcie między Barnabą a Pawłem jest tak duże, że rozbiło ich przyjaźń. Właściwie Barnaba zabrał Jana Marka i wrócił na Cypr, Paweł zabrał Sylasa i nie poszedł z Barnabą, a Janem Markiem, wybrał kogoś innego, Sylasa. Paweł wyrusza sam w drugą podróż misyjną. Więc napięcie między Pawłem a Barnabą z powodu Jana Marka było tak silne, że rozbiło ich przyjaźń. Ci faceci razem przeszli przez wojnę. Paweł i Barnaba byli naprawdę, naprawdę blisko ze względu na rzeczy, przez które przeszli. Więc Jan Marek rezygnuje w Perge .

A propos, myślę, że już to robiliśmy, ale uwielbiam ten fragment nad 2 Tymoteusza 4:11, w którym Paweł pod koniec swojego życia, Paweł wie, że umrze, prawdopodobnie około 68 r. n.e., mówi do Tymoteusza: „idź i sprowadź Jana Marka i przyprowadź go tutaj do mnie, ponieważ jest

pożyteczny dla mnie i mojej posługi”. Więc Jan Marek pod koniec swojego życia, Paweł i Jan Marek są pojednani. Paweł prosi, aby przyprowadzono do niego Jana Marka. Wcześniej Paweł nie chciał mieć z nim nic wspólnego, ponieważ zrezygnował. Więc to jest w Perge .

U. Antiochia w Pizydii [70:41-73:05]

Teraz Paweł udaje się do Antiochii i mówi: „O, nie, kolejna Antiochia”. To jest Psidian Antioch. Dlaczego mamy tak wiele Antiochii? Cóż, częściowo dlatego, że był taki facet o imieniu Antioch, a pamiętasz czasy Aleksandra, jest Antioch, i on chodził i nazywał wszystkie te miejsca, a ludzie nazywali je na jego cześć.

Co się więc tutaj dzieje? W Dziejach Apostolskich 13 przybywają do Antiochii w Psidii , to będzie to, co nazywa się Galacją. Jest coś w rodzaju północnej Galacji i południowej Galacji i są duże spory na ten temat, ale po prostu nazwiemy to południową Galacją. Więc idzie do Antiochii i w rozdziale 13 werset 44 i dalej jest napisane: „W szabat prawie całe miasto zebrało się, aby słuchać słowa Pańskiego . A gdy Żydzi ujrzeni tłumy, byli pełni zazdrości i mówili obelżywie przeciwko temu, co mówił Paweł”, odpowiada Paweł, „ponieważ odrzucacie to i nie uważacie się za godnych życia wiecznego, zwracamy się teraz do pogan”. Więc w Antiochii, zasadniczo to, co robi Paweł, Paweł idzie do miasta. Pierwszą rzeczą, którą robi, jest sprawdzenie, gdzie jest synagoga, idzie do środka i w pierwszym tygodniu jest wędrownym rabinem, więc głosi kazania w synagodze, zwykle ludzie są zdumieni. Paweł jest błyskotliwym i bardzo dobrym kaznodzieją. W następnym tygodniu tłum się podwaja i tak naprawdę przychodzą ludzie z miasta, ale tak naprawdę dzieje się tak, że przy wszystkich tłumach Żydzi stają się zazdrośni. A gdy stają się zazdrośni, zaczynają sprzeciwiać się przesłaniu Pawła i zazwyczaj go wyrzucają, biją, kamienują, robią coś paskudnego Pawłowi lub Paweł ucieka.

Masz to tutaj, Paweł po raz pierwszy głosi kazanie w synagodze, ludzie to słyszą. Następnym razem, gdy wszyscy ludzie z miasta się pojawiają, Żydzi stają się zazdrośni, jest sprzeciw. Paweł mówi zasadniczo w tym momencie, teraz, gdy zaoferowaliśmy ewangelię Żydom, teraz zwracamy się do pogan. Więc masz to nawrócenie pogan, które ma miejsce tutaj w Antiochii w Psidii .

V. Ikonium [73:05-74:18]

Stamtąd , Antiochii, schodzi do Ikonium . I Ikonium nie chcę się nad tym rozwodzić zbyt długo, to również jest interesujące, Dzieje Apostolskie 13:48 mówi, „wszyscy, którzy są przeznaczeni do życia wiecznego uwierzyli”. Więc dostajesz rodzaj wolnej woli, czy to był ich wybór, że uwierzyli, czy było to predestynowane, że uwierzyli, i to pojawia się w Dziejach Apostolskich. To ciekawa rzecz poza Księgą Rzymian, używa się tego samego rodzaju frazeologii. Więc co dzieje się w Ikonium ? W Ikonium Paweł znowu głosi kazanie i to, co się dzieje, to to, że niektórzy Żydzi z Antiochii przychodzą z trucizną w umyśle. W Ikonium jest spisek , aby zabić Pawła i pozbyć się go. Paweł dowiaduje się o spisku i ucieka do Listry . Czy jest kiedykolwiek czas na ucieczkę? Czy jest kiedykolwiek czas na ucieczkę? I odpowiedź brzmi : tak. Paweł w Ikonium odwraca ogon i ucieka, ponieważ snują spisek, aby go zabić.

W. Lystra : Uczynieni bogami/ukamienowani [74:18-79:40]

Kiedy dotrze do Listry , Litra będzie miejscem szczególnym. Musisz wiedzieć, że dzieje się tu kilka rzeczy, które są bardzo znaczące. Przede wszystkim pozwól mi to sprawdzić, rozdział 14, werset 12, a to, co wydarzy się tutaj w Listrze , jest dość interesujące na wielu poziomach. „W Ikonium Paweł i Barnaba poszli jak zwykle do żydowskiej synagogi, przemawiali tam tak skutecznie, że wielu Żydów i pogan uwierzyło, ale Żydzi, którzy odmówili uwierzenia, podburzyli pogan i zatruli ich umysły przeciwko braciom. Tak

więc Paweł i Barnaba spędzili sporo czasu, mówiąc śmiało dla Pana, który potwierdził orędzia łaski”. Był spisek i zasadniczo dowiedzieli się o nim i uciekli do Listry . A oto, co się dzieje w Listrze . „W Listrze siedział pewien człowiek chromy na nogi, chromy od urodzenia i nigdy nie chodził. Słuchał Pawła, gdy mówił, Paweł spojrzał prosto i zobaczył, że ma wiarę, aby zostać uzdrowionym”. Zauważ związek między wiarą a uzdrowieniem, „i zawołał: 'Wstań na nogi!' Wtedy mężczyzna podskoczył i zaczął chodzić”. To było prawdopodobnie małe miasteczko. Wszyscy w miasteczku wiedzą, że ten facet jest kaleką. Jest kaleką od urodzenia, facet nagle staje na nogach i podskakuje. A kiedy tłum zobaczył, co zrobił Paweł, krzyknęli w języku likońskim ”, pamiętacie, jak mówiliśmy, że są te dialektyczne języki regionalne, więc „krzyczeli w języku likońskim , bogowie zstąpili w ludzkiej postaci! I Barnabę nazwali Zeusem, a Pawła nazwali Hermesem, ponieważ był głównym mówcą”. Więc to, co dostajesz, to to, że najpierw zostali nazwani bogami w Listrze . Uzdrawia tego kalekiego faceta, a mieszkańcy miasta dochodzą do wniosku, że ci faceci muszą być bogami, bo sprawili, że ten facet zaczął chodzić. Barnabas był najwyraźniej większy od Pawła, a Barnabas jest uważany za Zeusa, a Paweł jest uważany za Hermesa, ponieważ jest głównym mówcą. To trochę jak prorok, który mówi w imieniu Boga, a Zeus nie mówi wiele, ale Hermes mówi cały czas.

Jest interesujący opis Dziejów Pawła i Tekli, do którego dojdziemy później, gdzie Paweł jest opisany jako niski, pulchny, łysy, może to dobrze, jestem jak Paweł, z haczykowatym nosem i jest bardzo przyjazny. On pasuje do tej roli, jeśli byłeś w kulturze Bliskiego Wschodu, jest wielu takich ludzi.

Nagle zaczynają się dziać złe rzeczy, jest sprzeciw ze strony Żydów i nagle ludzie idą, i są tak wściekli na Pawła, co robią? Niektórzy Żydzi zeszli z Antiochii i Ikonium , więc to jakby przeniknęło i pozyskało tłum.

Ukamienowali Pawła i wywlekli go z miasta, myśląc, że nie żyje. Więc tutaj

apostoł Paweł jest ukamienowany do tego stopnia, że ludzie faktycznie myśleli, że nie żyje. Wywlekli go z miasta i wyrzucili z miasta. Więc uzdrowił kalekę, stali się bogami w Listrze, Zeusem i Hermesem, a potem, gdy Żydzi zatruli ich umysły, Paweł został ukamienowany do tego stopnia, że myśleli, że go zabili i wywlekli go poza miasto.

A tak przy okazji, czy to by rozwaliło mu ciało? Inni ludzie sugerowali, że Paweł miał problem z oczami i widział, że kamienie uderzające w jego głowę rozbiły mu oczy. Nigdy nie wiadomo, nie znamy wszystkich szczegółów. Wiemy, że Paweł miał cierń w ciele, że modlił się do Boga trzy razy, aby go zabrał. Wiemy, że w innym miejscu Paweł mówi, że wyrwałbyś sobie oczy. Więc może coś jest nie tak z jego oczami. W Listrze Paweł został ukamienowany do tego stopnia, że prawie umarł, został tam bogiem za uzdrowienie kaleki. Widzisz, jak zmienne są tłumy, tłumy wychwalają go jako wielkiego boga uzdrowiciela, a potem zaledwie kilka wersetów później kamienują go na śmierć. Więc mówię, że nie można ufać tłumom, tłumy wychwalają w jednej chwili, a potem robią to w drugiej.

Inna rzecz, pozwólcie mi to powiedzieć, skoro już tu jesteśmy, więc Listra to miejsce, gdzie Paweł został naprawdę mocno pobity, najpierw uczyniony bogami za uzdrowienie kaleki, a następnie ukamienowany aż do śmierci. To z Listry w czasie Drugiej Podróży Misyjnej apostoł Paweł wyciąga jednego ze swoich najwierniejszych uczniów, a mianowicie Tymoteusza. Tymoteusz będzie z Listry, miejsca, gdzie Paweł został ukamienowany aż do śmierci; Tymoteusz będzie z Listry. Więc on go zabierze, nie w czasie Pierwszej Podróży Misyjnej, w której jesteśmy teraz, ale w drugiej, około 4, 5, 6 lat w przyszłości, zabierze go.

X. Derby i koniec Pierwszej Podróży Misyjnej [79:49-81:24]

Udaje się do Derby, w końcu, a w Derby następuje interesujący rodzaj

zakończenia misji. W Dziejach Apostolskich 14:22, oto jak Pierwsza Podróż Misyjna kończy się w Derby i Paweł wyciąga taki wniosek. „Musimy przejść przez wiele trudności, aby wejść do królestwa Bożego”. I tak Paweł kończy swoją Pierwszą Podróż Misyjną tą refleksyjną nutą. Jest wiele cierpienia głosząc ewangelię Chrystusa, „aby wejść do królestwa Bożego, musimy przejść przez wiele cierpień”. Następnie Paweł wraca tymi samymi śladami przez Listrę, Ikonium i Antiochię. Maleńki, maleńki aż do domu. To jest Pierwsza Podróż Misyjna, która ma miejsce około 46-48 r. n.e.

Po pierwszej podróży misyjnej Paweł powróci z Antiochii, uda się do Jerozolimy, a w 50 r. n.e. odbędzie się sobór jerozolimski. Piotr też tam będzie. Tak więc to jest pierwsza podróż misyjna, właściwie 48-49 r. n.e., więc tuż przed soborem jerozolimskim jest pierwsza podróż misyjna w południowej Galacji.

Y. Dlaczego Jan Marek zrezygnował? [81:24-82:44]

G: Połącz YZ; 81:24-90:11; Jan Marek Quiting, Sobór Jerozolimski

Dlaczego John Marek zrezygnował? Nie rozmawialiśmy o tym, ale niektórzy sugerują, że John Marek zrezygnował, gdy po raz pierwszy przybyli do Turcji, ponieważ tęsknił za domem, był młodym dzieciakiem, po prostu tęsknił za domem. Inni sugerują, a myślę, że prawdopodobnie bardziej poprawnie, gdy dotarli do Turcji, Paul zaczął przejmować władzę. Gdy byli na Cyprze, Barnabas był prawdopodobnie główną postacią, ponieważ pochodził z Cypru, wujek Barney, ale gdy dotarli do Turcji, Barnabas wydaje się być w tle, a Paul wydaje się być dominującym mówcą. Możliwe, że John Marek poczuł się trochę zirytowany tym, co działo się z jego wujem. Wydaje się, że między Johnem Markiem a Paulem jest napięcie i możliwe, że gdy władza przeszła z Barnabasa na Pawła, Paul był najwyraźniej niesamowicie utalentowany, że John Marek był trochę rozczarowany i wycofał się w tym

momencie. Jest więc kilka możliwych powodów, dla których nie wiemy, oczywiście, że po prostu zasugerowałem, że w kontekście jego rezygnacji i jak reagujesz, gdy ktoś cię zdradza? Myślę, że część z tego dotyczy Pawła, Jan Marek wydaje się ich zdradzić i wycofać się, gdy wchodzili do, Paweł zostanie ukamienowany niemal do śmierci, a zaufanie jest naprawdę trudne do odbudowania. Gdy ktoś cię zdradzi, nie możesz po prostu powiedzieć: wybaczam mu, po prostu wybaczam mu. Zaufanie musi zostać odbudowane, a zaufanie wymaga czasu.

Z. Ewangelia dla pogan: Antiochia w Psidii i Sobór Jerozolimski [82:44-90:11]

Udają się do Antiochii i Psidii i powiedzieliśmy, że idą do synagogi i zawsze zaczynają od synagogi, w trzecim tygodniu Żydzi stają się zazdrośni, a w Antiochii zwracają się do pogan i zaczynają głosić ewangelię poganom, co, nawiasem mówiąc, głoszenie ewangelii poganom będzie przedmiotem obrad rady jerozolimskiej w 50 r. n.e. Czy poganie musieli stać się Żydami, aby zostać chrześcijanami, czy też poganie mogą od razu przejść na chrześcijaństwo. Innymi słowy, czy muszą zostać obrzezani? Więc jak zazdrość wkrada się do kościoła? Do synagogi, do kościoła, zazdrość jest wielką rzeczą. Teraz, Ikonium , głoszą ewangelię, jest wiara, jest niewiara i jest spisek, a ten spisek w Ikonium , jak powiedzieliśmy, doprowadził do ich ucieczki. I zasadniczo jest czas na ucieczkę, w Listrze uzdrawia kalekę, stają się bogami, Zeus jest Barnabasem, a Hermes Pawłem. Następnie Paweł zostaje ukamienowany do tego stopnia, że myślą, że Paweł nie żyje. Podczas Drugiej Podróży Misyjnej Tymoteusz przybędzie z Listry . Ojciec Tymoteusza jest Grekiem, a jego matka Żydówką. To pokazuje tylko zmienność opinii publicznej, a potem Derby.

Jezus, nawiasem mówiąc, został ukrzyżowany, więc istnieje związek

między cierpieniem a rozwojem. Ktoś mówi, skąd wiesz, że ktoś dojrzewa, istnieje związek między cierpieniem a dojrzałością. Występuje wszędzie, myślę, że Sokrates powiedział: „cierpienie przynosi wiedzę”, Księga Koheleta 1:18, to jeden z wersetów w Biblii, których nienawidzę, mówi, że zasadniczo jedynym sposobem na zdobycie mądrości jest cierpienie i jest ono trudne.

Co to znaczy promować chrześcijaństwo? Promujemy chrześcijaństwo jako sukces, a ty podążasz za Chrystusem, a twoje życie będzie się układać, ale to niekoniecznie jest prawdą. Paweł skończy ścięty, a Piotr ukrzyżowany do góry nogami. Dokąd prowadzi cię bycie naśladowcą Chrystusa? Prowadzi cię do krzyża. Krzyż jest tym, do czego jesteśmy przeznaczeni, niekoniecznie do bogactwa.

To jest Pierwsza Podróż Misyjna, która zasadniczo objęła Cypr i obszar południowej Galacji. To Pierwsza Podróż Misyjna 48-49 r. n.e., tuż przed Soborem Jerozolimskim. Teraz, Sobór Jerozolimski, mówiliśmy o tym, a teraz dodajmy kilka szczegółów do tego Soboru Jerozolimskiego i tego, co się dzieje. Podstawowe pytanie brzmi: w jaki sposób poganie są przyjmowani do kościoła? Czy poganie muszą najpierw stać się Żydami? Wcześni chrześcijanie byli wszyscy Żydami, więc wszyscy byli obrzezani. Więc jeśli jesteś Żydem i zostajesz chrześcijaninem, nie ma problemu, ale jeśli jesteś poganinem i jesteś nieobrzezany, musisz najpierw zostać obrzezany, aby zostać chrześcijaninem. Więc była na ten temat wielka debata we wczesnym kościele. To był Sobór Jerozolimski. Czy poganie mogą stać się chrześcijanami, nie stając się najpierw Żydami? Czyli czy poganie muszą być obrzezani. Jakie są podstawowe warunki zostania chrześcijaninem? Co musisz zrobić?

Uwielbiam ten werset w Dziejach Apostolskich 16, który zobaczymy podczas Drugiej Podróży Misyjnej, gdzie strażnik więzienny z Filipi pyta: „Co mam czynić, abym był zbawiony?” Paweł mówi: „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony”. Jest to jedno z najjaśniejszych stwierdzeń w

całym Piśmie Świętym w swojej prostocie. Jest wspaniałe, a uczeni będą próbowali je skomplikować: „Uwierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony”. Teraz zadajemy pytanie: co oznacza wierzyć? I to jest dobra rzecz do zbadania, ale piękne stwierdzenie.

Teraz, na Soborze Jerozolimskim stawiają pewne warunki, Sobór Jerozolimski jest opisany w Dziejach Apostolskich 15, 50 r. n.e. Kiedy odbyła się Pierwsza Podróż Misyjna? Tuż przed tym 50 r. n.e. odbył się Sobór Jerozolimski, nawiasem mówiąc, kiedy odbyła się Druga Podróż Misyjna? Druga Podróż Misyjna odbędzie się tuż po tym 50 r. n.e. jest punktem podziału. Pierwsza Podróż Misyjna, Sobór Jerozolimski, Druga Podróż Misyjna. I jest powiedziane tutaj w rozdziale 15 Dziejów Apostolskich, jeśli nie jesteś obrzezany, zgodnie ze zwyczajem nauczany przez Mojżesza, nie możesz być zbawiony, niektórzy ludzie mówili: „Nie, wierzymy, że to przez łaskę naszego Pana Jezusa Chrystusa jesteśmy zbawieni tak jak oni”. Więc zasadniczo powiedziano im, że nie muszą robić obrzezania .

Było kilka rzeczy, które im dali, które musieli robić, niejedzenie krwi, niekoniecznie były to rzeczy dla zbawienia, ale było to sprawiedliwe, jeśli poganie i Żydzi mają się połączyć w jedno ciało w kościele, są pewne rzeczy, które są obraźliwe dla Żydów. Nie powinienes robić tych rzeczy tylko z grzeczności wobec innych ludzi w kościele, jedną z nich jest brak krwi, inną brak niemoralności seksualnej, po prostu to wyraźnie zaznacza. Stary Testament również wyraźnie to zaznacza bez cudzołóstwa, ale oni po prostu to powtarzają. Żadnego mięsa bożków, żadnego jedzenia mięsa ofiarowanego bożkom i to zostanie poddane pewnej analizie później w Księdze Koryntian. Więc te rzeczy zostały w dużej mierze określone, nie musieli być obrzezani, ale powiedzieli dla dobra społeczności żadnej krwi, żadnej niemoralności seksualnej i żadnego mięsa bożków.

Więc Paweł pisze wtedy, być może jest debata na ten temat, kiedy

pisana jest Księga Galatów. Pierwsza podróż misyjna Paweł zwraca się do pogan, wraca do Antiochii... ale zanim to zrobi, pisze, że prawdopodobnie pisze List do Galatów jako swój pierwszy list teraz. Mój dobry przyjaciel Dave Mathewson uważa, że Tesaloniczanie zostali faktycznie napisani jako pierwsi, a Galatów nieco później, ale szczerze mówiąc, jest debata na ten temat. Są lepsi uczeni ode mnie, a Dave jest jednym z nich w NT, i mówi, że 1 Tesaloniczan został napisany jako pierwszy, Galatów bym teraz umieścił, Paweł odbył Pierwszą Podróż Misyjną, Rada Jerozolimska podjęła decyzję, a Paweł pisze następnie List do Galatów. Więc pisze tam do Galacji do ludzi, do których udał się podczas swojej Pierwszej Podróży Misyjnej. Następnie Paweł pisze List do Galatów i tak, jak przechodzimy przez tę notatkę, kiedy wiele listów jest napisanych. Więc ten List do Galatów zostanie napisany jako pierwszy.

Teraz Druga Podróż Misyjna, wyruszają z Jerozolimy, aby wrócić do Antiochii, ponieważ jak powiedzieliśmy, wszystkie trzy podróże misyjne Pawła zaczynają się w Antiochii w Syrii, więc on znowu wróci do Antiochii. Dlaczego nie przerwiemy w tym momencie i zrobimy drugą i trzecią podróż misyjną następnym razem.

Transkrypcja: Rob Huseland i Timothy Carr
Wstępnie zredagowane przez Teda Hildebrandta